

FSB UDAREMNIŁA ZAMACH W MOSKWIE

Rosyjska Federalna Służba Bezpieczeństwa (FSB) podała w poniedziałek, że zapobiegła aktowi terroru w Moskwie, przygotowywanemu przez mężczyznę, pochodzącego z jednego z krajów Azji Centralnej. Według FSB chciał on rozpętać strzelaninę w chętnie uczęszczanym miejscu.

FSB ogłosiła, że podczas zatrzymania w dzielnicy Chimki terrorysta otworzył ogień i został zabity przez funkcjonariuszy. Znalaziono przy nim karabinek AK-74U, naboje i granaty. W wynajmowanym mieszkaniu FSB znalazła dowody na to, że mężczyzna kontaktował się z wysłannikami międzynarodowych ugrupowań terrorystycznych w Syrii.

Służby twierdzą, że zabity planował "dokonanie aktu terrorystycznego w jednym z miejsc masowej koncentracji ludzi w Moskwie". FSB szuka jego potencjalnych współników.

Funkcjonariusze zatrzymali już brata terrorysty. W ostatnich dniach mężczyzna ten poszukiwał swego brata, by zapobiec jego wyjazdowi do Syrii - poinformowały służby prasowe FSB. Na nagraniu wideo opublikowanym przez służby mężczyzna mówi, że zawiadomił policję o tym, że brat zaginął przed dwoma tygodniami i że podejrzewał, iż brat "ma kontakty z terrorystami z Syrii".